

Sygn. akt *IV Ka 567/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska - Trzecka

Sędziowie SO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

SO Piotr Kupcewicz - sprawozdawca

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Ewy Łączkowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 27 sierpnia 2015 r.

sprawy **D. O.** s. H. i B. ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 7 kwietnia 2015 r. sygn. akt XI K 274/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. B. (2) – Kancelaria Adwokacka w B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

sygn. akt IV Ka 567/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XI K 274/14, Sąd Rejonowy Bydgoszczy uznał oskarżonego D. O. winnym tego, że w dniu 13 maja 2014 roku w miejscowości (...) gm. D. działając wspólnie i w porozumieniu z K. O. usiłował dokonać kradzieży z włamaniem w ten sposób, że po uprzednim wybiciu szyby w oknie niezamieszkałego budynku mieszkalnego, dostał się do jego wnętrza skąd następnie po uprzednim wyrwaniu ze ściany usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia przewodów elektrycznych, gniazdek elektrycznych oraz innych drobnych elementów metalowych o wartości około 373 złote, w wyniku czego powstały straty w łącznej wysokości około 393 złote na szkodę J. K., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcję syna pokrzywdzonego F. K., przy czym czyn ten popełnił w ciągu 5 lat, będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Bydgoszczy XVI Wydział Karny z dnia 2 lutego 2011 roku sygn. akt XVI K 3661/10 za przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k. i inne, na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 6 kwietnia 2006 roku do dnia 8 listopada 2006 roku i od dnia 29.12.2010 roku do dnia 20.09.2011 roku, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k., skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych.

Z wyrokiem nie zgodził się oskarżony, w imieniu którego apelację złożyła jego obrońca, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań świadków F. K. i M. Z. (1) na okoliczność włamania się do budynku stanowiącego własność J. K., a odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego D. O., który twierdził, że wszedł do budynku przez wybite okno, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia przez ustalenie, że oskarżony dopuścił się popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Obrońca oskarżonego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie, że oskarżony jest winny popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzenie kary pozbawienia wolności w niższym wymiarze i przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k. z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i wywołując postępowanie odwoławcze i instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku, nie mogła doprowadzić do postulowanych w niej skutków.

Nie ma racji obrońca oskarżonego twierdząc, że w sprawie zachodziły wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w chwili wyrokowania), których nie usunięto, a które należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Na poparcie swego zarzutu obrońca odwołuje się tylko do treści wyjaśnień obwinionego – cytowanych niedokładnie, pomijając inne dowody, zgromadzone w toku postępowania. W swych jedynych wyjaśnieniach oskarżony stwierdził, że on w ogóle nie wchodził do budynku w miejscowości (...), zaś szyba w oknie, przez które wchodził jego brat K., była wcześniej wybita. Wbrew twierdzeniu, zawartemu w uzasadnieniu apelacji, oskarżony w tych wyjaśnieniach nie zawarł również twierdzenia, by usiłował dokonać kradzieży jakichkolwiek przedmiotów z tego domu. W toku postępowania przygotowawczego w ogóle nie przyznał się do winy (k.77), zaś na rozprawie, jakkolwiek przyznał się do winy (k. 109v), to odmówił złożenia wyjaśnień i podtrzymał wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego. Jednocześnie też oskarżony podtrzymał to, co napisał w swym wniosku o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, w którym stwierdził, że jednak razem z bratem weszli do domu przez okno z wybitą szybą, jednak nie stwierdził wtedy, że na pewno szyba w oknie była wybita wcześniej gdyż nie pamiętał, czy szyba w tym oknie była wcześniej wybita (k.105). Nie sposób więc uznać, by wyjaśnienia oskarżonego, oceniane nawet w oderwaniu od pozostałych dowodów, mogły być uznane za wiarygodne, były one chwiejne i bez wątplenia oskarżony składał je przede wszystkim po to, by możliwie zminimalizować swą odpowiedzialność karną, a nie po to, by szczerze opisać przebieg zdarzenia. Tymczasem świadkowie F. K. i M. Z. (2) konsekwentnie opisywali ten przebieg zdarzenia, od początku mówiąc, że oskarżony był w domu należącym do J. K. i jako pierwszy z niego wyszedł przez okno. F. K. nie miał również wątpliwości, że to oskarżony i jego brat musieli wcześniej wybić szybę w oknie, gdyż przyjeżdżał na teren posesji każdego dnia i dzień wcześniej szyba w tym oknie była cała (k. 4v). Nie ma więc żadnych dowodów – wliczając w to wyjaśnienia oskarżonego - z których by wynikało, że szyba w oknie domu, należącym do J. K., była wybita przed przybyciem tam oskarżonego i jego brata. Wskazane wyżej dowody, z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, nie pozostawiają wątpliwości, że to właśnie oskarżony i jego brat wybili tę szybę, która dzień wcześniej przecież nie była uszkodzona, w celu wejścia do domu i dokonania kradzieży znajdujących się w nim przedmiotów.

Reasumując powyższe uwagi Sąd Okręgowy stwierdza, że zarzut naruszenia treści przepisu art. 5 § 2 k.p.k. i kwestionowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych jest oczywiście nietrafne. Sąd Okręgowy przypomina, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Może być on wynikiem niezajomości określonych dowodów albo nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może natomiast sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich w tym zakresie uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd Rejonowy. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, Sąd orzekający rozstrzygając o winie bądź niewinności oskarżonego kieruje się własnym wewnętrznym przekonaniem, nie skrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi.

Przekonanie to tak długo pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., dopóki nie zostanie wykazane, iż Sąd I instancji oparł swe przekonanie o winie albo niewinności oskarżonego, bądź na okolicznościach nie ujawnionych w toku postępowania sądowego, bądź też ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym.

Takie okoliczności zaś w niniejszej sprawie nie zachodzą. Obrońca oskarżonego nie zgadzając się z ustaleniami Sądu Rejonowego, nie wykazał w sposób przekonujący, poza odmienną i co istotne - jednostronną interpretacją ujawnionych dowodów, na jakiej podstawie ustalenia Sądu Rejonowego uważać należy za niesłuszne. Wywody zawarte w złożonej przez niego apelacji mają charakter ewidentnie polemiczny, stojąc w rażącej opozycji do należycie umotywowanego stanowiska organu orzekającego, przedstawionego w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu i jako takie nie mogły zyskać aprobaty Sądu odwoławczego. Pamiętać też trzeba, że dla oceny czy nie została naruszona reguła in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez apelującego, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, a wobec braku możliwości ich wyjaśnienia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (vide: postanowienie SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 175/07, OSNKW 2007 nr. 1, poz. 1738). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wówczas, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Sąd meriti poczynił przecież kategoryczne ustalenia faktyczne odnośnie winy i sprawstwa oskarżonego w oparciu o prawidłową ocenę ujawnionych dowodów, a zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być rozstrzygane na płaszczyźnie respektowania przez Sąd Rejonowy dyrektywy swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. Ujawnione dowody, ocenione w zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, ponad wszelką wątpliwość wskazywały na to, że oskarżony usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do domu J. K., do którego razem z bratem weszli przez wcześniej wybitą przez nich szybę w oknie, w domu tym przygotowali już różne rzeczy do kradzieży, której jednak nie dokonali, gdyż zostali spłoszeni przez F. K.. Hipotetyczna, teoretyczna możliwość, iż szyba w oknie została wcześniej wybita przez kogoś innego, nie może być traktowana w kategoriach wątpliwości z art. 5 § 2 k.p.k., gdyż nie wynika ona z żadnych dowodów, które ocenione w ich wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad wynikających z treści przepisu art. 7 k.p.k., skutecznie ją wykluczyły.

W świetle powyższego, nie sposób uznać, by ocena prawna zachowania oskarżonego była błędna. Oskarżony w pełni wyczerpał znamiona występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Kara wymierzona za ten czyn – 6 miesięcy pozbawienia wolności - w żadnym razie nie może być zaś uznana za rażąco surową. Mając na względzie kierunek apelacji, nie było podstaw do oceny słuszności zastosowania wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie przepisu art. 60 § 3 k.k., jednak nie sposób jej uznać za karę niesprawiedliwą, nieadekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Wielokrotna karalność oskarżonego, skutkująca koniecznością uznania działania w warunkach recydywy, brak dokonania przestępstwa tylko ze względu na przypadkową interwencję świadka F. K., przy braku istotnych okoliczności łagodzących, uwzględniając dodatkowo względy prewencji generalnej, nie pozwalają w żadnym razie uznać orzeczonej kary za rażąco surową, w rozumieniu treści przepisu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Mając na uwadze przytoczoną wyżej argumentację, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.), sąd odwoławczy zaskarżony wyrok jako trafny utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od zapłaty **kosztów sądowych** za postępowanie odwoławcze uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe uwzględniając aktualną sytuację majątkową (art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z 1973 r. o opłatach w sprawach karnych – t. jedn. Dz. U z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.). Wydatkami postępowania odwoławczego, w związku ze zwolnieniem oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych, obciążono Skarb Państwa (art. 626 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z

urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. B. (2), kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.